

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odesłaniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych strajkami, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuski 5. Tel. 126.  
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 lin. Reklamy na stronie 4 lin.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 51.

Wągrowiec, niedziela dnia 30 kwietnia 1933 r.

Rok VIII

## Zakimpójdzie „Reichswehra”?

Gen. Blomberg żąda od generałów deklaracji za Hindenburgiem

Berlin, 29. 4. Zaostrzając się walka między narodowymi socjalistami a niemiecko-narodowymi zwraca uwagę opinii publicznej na Reichswehre, „ostatnią rezerwę” Hindenburga i niemiecko-narodowych.

W tych dniach odbyła się w ministerstwie Reichswehry konferencja dowódców okręgów (Wehrkreis), na której min. Reichswehry gen. Blomberg zażądał wyraźnego oświadczenia się generałów, iż będą słuchali tylko rozkazów Hindenburga. Generałowie złożyli takie przyrzeczenie, oświadczając jednakże, iż nastrój wśród szeregowych i podoficerów staje się coraz bardziej

korzystne dla Hitlera. Dziś jeszcze żołnierze gotowi są na rozkaz swoich generałów do wystąpienia przeciwko szturmówkom Hitlera. Wydaje się jednakże wątpliwym, czy ten sam stan będzie istniał za kilka tygodni.

Hitlerowcy są doskonale poinformowani o postępach, jakie propaganda ich uczyniła w armii. W deklaracji lojalności złożonej przez komendantów okręgów wojskowych Hindenburgowi, nie biorą przywódcy hitlerowscy zbyt serio, ponieważ ze swej strony stwierdzili, iż na 42 generałów Reichswehry więcej niż połowa wypowiada się za bezwzględnie posłuszeństwem Hitlerowi.

## Hitlerowcy napastują polską młodzież szkolną w Gdańsku

Gdańsk, 29. 4. W czwartek około godz. 2-giej popołudniu, gdy uczniowie gimnazjum polskiego opuszczali podwórze szkolne, przed bramą ustawili się kilkudziesięciu umundurowanych członków organizacji młodzieży hitlerowskiej, zachowując się w stosunku do uczniów prowokacyjnie obrażając ich ubliżającymi przezwiskami.

Wobec zdecydowanej postawy uczniów polskich, hitlerowcy zmuszeni byli wycofać się. Do poważniejszego incydentu nie doszło.

## Policjagdańska w rękach hitlerowców

Gdańsk, 29. 4. W czwartek odbyło się zebranie gdańskich urzędników policyjnych, w którym wzięli również udział przedstawiciele hitlerowskich organizacji urzędniczych, a mianowicie: p. Heunfeld oraz przywódca frakcji hitlerowskiej w sejmie gdańskim Greiser.

W wyniku dłuższych narad wszyscy obecni postanowili przystąpić do partii hitlerowskiej, która temsamem zdobyła decydujący wpływ w gdańskiej policji.

## Polski lotnik wyleciał na zdobycie rekordu odległości

Start kpt. Skarżyńskiego

Warszawa, 29. 4. 27-go bm. o godzinie 8-ej rano wystartował z lotniska na Okęcu kpt. Stanisław Skarżyński w kierunku na Lyon, celem ustalenia rekordu bez lądowania w kategorii drugiej dla płatowców miejscowych o wadze własnej 450 kg.

Maszyna RWD 5 konstrukcji inżynierów Rogalskiego, Drzewieckiego i s. p. Wigury, na której poleciał Skarżyński, jest specjalnie przygotowana do lotu na odległość i ma zasięg 5 tysięcy km. i zawiera 750 litrów benzyny.

Kpt. Skarżyński po przybyciu do Lyonu, zależnie od warunków meteorologicznych ustali trasę.

Możliwe, że polecą w kierunku St. Luis-Dakar z międzylądowaniem, aby potem odbyć lot na odległość bez lądowania w kierunku odwrotnym, to znaczy z lotniska w St. Luis w Afryce, albo z lotniska w Dakarze do Lyonu.

Kpt. Skarżyński brał udział w locie „okoła Afryki” w roku ubiegłym w ogólnej długości 28 tysięcy km. Znany jest jako doskonały pilot turystyczny i sportowy. Brał udział w wielu zawodach lotniczych krajowych.

## Stowarzyszenia niemieckie w Polsce pod komendą Berlina

Katowice, 29. 4. 29 marca odbyło się w Katowicach walne zgromadzenie organizacji kobiet niemieckich pod nazwą „Hilfsverein deutscher Frauen”. Organizacja ta prowadzi obecnie hitlerowską dywersyjną politykę. Na zgromadzeniu miała zrezygnować z godności przewodniczącej p. Speierowa z Katowic, a to dlatego, że jest z pochodzenia Żydówką.

Tymczasem nastąpił zwrot w sytuacji. Na walne zebranie wymienionej organizacji niespodziewanie przyjechała z Niemiec, emisariuszka hr. Seistorf. W jaki sposób dostała się z Bytomia do Katowic, niewiadomo. Prawdopodobnie przywieziona została samochodem.

plomatycznym(!). Hrabina ta wygłosiła referat pt.: „Praca w krajach nadgranicznych”, a w końcu oświadczyła, że przed przybyciem do Katowic odbyła konferencję z min. Goebbelsem w Berlinie, który polecił jej oświadczyć, że rząd niemiecki nie życzy sobie żadnych zmian personalnych w organizacjach niemieckich w Polsce(?).

To urzędowe oświadczenie zadecydowało o cofnięciu rezygnacji przez p. Speierową. Zebranie to jest niezmiernie charakterystyczne, albowiem dowodzi, że na zjazdach organizacji niemieckich w Polsce odgrywa kierującą rolę emisariuszka rządu niemieckiego.

## Katastrofa lotnicza pod Lwowem

Jeden lotnik zabity, drugi ranny

Lwów, 29. 4. W czwartek o g. 9-tej rano wydarzyła się pod Lwowem, w odległości około półtora km. od lotniska w Siłowie straszliwa katastrofa samolotowa, której ofiarą padł ppor. Nadwodzki Stanisław, który zabił się na miejscu, oraz plut. Baran Adam, który został lekko ranny.

Ppor. Nadwodzki i plut. Baran obaj z 2 pułku lotn. z Krakowa. Oblecieli we czwartek rano do Lwowa. Skutkiem zbyt niskiego padania przy lądowaniu, kola uderzyły tak silnie o ziemię, że samolot się wywrócił i ppor. Nadwodzki uderzając głową o maszynę, spadł na miejsce trupa.

## Katastrofa lotnicza w czasie lotu nocnego

Poznań, 29. 4. W czwartek wieczór odbywał się nad Gnieznem lot nocny 22 eskadry 2 pułku lotniczego z Torunia.

W pewnej chwili aparat wskutek defektu runął na ziemię.

Lotnicy ratowali się spadechronem. Pilot por. Tadeusz Bylski wyśladał na spadechronie szczęśliwie w Biekarach. Kpt. Zygmunt Karolak uległ złamaniu prawej nogi. Tuż obok lotników spadł aparat, rozbijając się do kawałków.

## Prowokatorzy hitlerowscy terroryzują Polaków w pow. tarnogórskim

Katowice, 29. 4. W bardzo wielu miejscowościach w pow. tarnogórskim zaplątani prowokatorzy niemieccy powybijali mnóstwo żebów w mieszkaniach obywateli Polaków. Ofiarą prowokacji niemieckich padli Polacy, którzy stają na czele polskich organizacji. Robota ta jest zapłaconą zamówiona.

### Prowokacje hitlerowskie w Król. Hucie

Król. Huta, 29. 4. Królewska Huta od dłuższego czasu stała się terenem dywersyjnych wystąpień jacejek hitlerowskich. Jacejek ta są płatnie specjalnie zorganizowane.

W środę wieczorem na ul. Krzyżowej utworzyła się grupa młodocianych ludzi, którzy tamowali ruch

uliczny. Patrol policyjny ustawił grupę ta usunąć, a w odpowiedzi na to prowokatorzy górzeli, żołnierzy policyjnych kamieniami i prowokacyjnymi obelgami.

Aresztowano 7 mł. ludzi, należących do jacejek hitlerowskich. W trybie dowodnym ukarano ich grzywną 21 5, z ewentualną zastępną na 14 dni aresztu.

Prowokacje tego rodzaju zdarzają się coraz częściej w Król. Hucie i w okolicy, już poważnie należy się o nie obawiać.

### Zbrodnia akcja Volkshundu przeciw szkołom polskim

Katowice, 29. 4. Niemiecka prasa rozpoczyna zuchwałą propagandę z wypisaniem dzieł ze szkół polskich (!!) z zapisaniem ich do

## Roosevelt nie dał żadnych przyrzeczeń w sprawie długów wojennych

Waszyngton, 29. 4. Wobec tego, że kongres amerykański w dalszym ciągu wyraża silną opozycję przeciw zredukowaniu długów wojennych, prezydent Roosevelt oświadczył oficjalnie, że w tym względzie nie uczynił żadnych pośpiechu ani też nie dał jakiegokolwiek przyrzeczenia Mac Donaldowi lub Herriotowi.

Roosevelt nadmieniał, że rząd amerykański oczekuje zapłacenia czwartej raty długów. Wbrew powyższemu mówią w poinformowanych kręgach politycznych, że Roosevelt zażąda od kongresu specjalnego pełnomocnictwa dla uregulowania sprawy długu czwartego.

## Odznaczenia marokańskie dla polskich lotników

Ons-El-Bachra, 29. 4. Plk. Władysław kpt. Hirsztand zostali przyjeździe przez rezydenta generalnego na Maroko w Rabacie, który w imieniu sultana odznaczył ppor. Krzyżowski i kpt. Hirsztanda. Przyjemnym towarzyszem tegoż orderu.

## Preliminarz Funduszu Bezrobocia

W Warszawie, 29. 4. W dniu 27. odbyło się posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przysięgł prezydent F. B. na miesiąc maj ustalający m. in. sumę 2.524.500 zł na zasiłki dla bezrobotnych i robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków wyniesie około 10.000 osób.

Po stronie wpływów preliminarz F. B. na maj przewiduje z tytułu wkładów za ubezpieczonych robotników oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa kwotę 3 mil. zł.

## „Polonia” wjechała do Gdyni

Gdynia, 29. 4. W czwartek ok. godz. 12.30 przybył do portu w Gdyni statek „Polonia”, przywożąc uczestników wycieczki „Po Słońcu do Afryki”. Statek przywiózł przedstawicieli władz z Komisją rzadu S. Poleni na czele. W chwili gdy statek wjechał do portu orkiestra odegrała hymn narodowy. Uczestnicy wycieczki wyrazili się o organizacji wycieczki z wielkim entuzjazmem.



## Tygodniowy przegląd polityczny i gospodarczy

Rząd Hitlera, który niedawno poważnie zajmował się kazuistycznym roztrząsaniem, kogo właściwie należy zaliczać do aryjczyków, ominął pytanie, czy Polacy są aryjczykami. Antypolska polityka zewnętrzna i wewnętrzna Niemiec jest tak ustalona, że nie wymaga nawet „rasowego” uzasadnienia. Dławienie żywiołu polskiego w Niemczech odbywa się w dalszym ciągu brutalnie, systematycznie. Prasa polska w Niemczech już właściwie nie istnieje. Życie stowarzyszeń zamarło. Nawet na Górnym Śląsku, gdzie prawa do swobodnego rozwoju narodowego społeczeństwa polskiego gwarantowane są przez konwencję genewską, prezydent prowincji Łukaschek oświadcza cynicznie, że odmawia pozwolenia na zjazd polskich stowarzyszeń śpiewackich, gdyż nie może gwarantować bezpieczeństwa jego uczestnikom. Trzej studenci Polacy we Wrocławiu zostali skatowani przez hitlerowców tylko dlatego, że rozmawiali po polsku. O zamierzeniach zewnętrznej polityki niemieckiej w stosunku do Polski niema co mówić. Są one dzisiaj jasne nawet dla opinii francuskiej i angielskiej. Czy chodzi o postulat „równości zbrojeń”, czy o „rewizję traktatów”, jasne jest dla każdego, że istotnym celem polityki niemieckiej jest gromadzenie sił przeciwko Polsce, by dokonać, jeśli to będzie możliwe, nowego rozbioru Polski.

Rzecz charakterystyczna, że obóz naszej opozycji prawicowej, tak zw. „narodowy”, który chełpił się doniedawna swym „frontem zachodnim”, obarczając „sanację” zarzutem lekceważenia niebezpieczeństwa niemieckiego, obecnie, gdy to niebezpieczeństwo przybiera formy coraz bardziej wyraźne i konkretne, milczy o niem zawzięcie. Inicjatywa protestu przeciwko uciskowi żywiołu polskiego w Niemczech wychodzi obecnie od organizacji prorządowych. Niedawno Związek Obrony Kresów Zachodnich wystąpił z odezwą, nawołującą do bojkotu filmów niemieckich, wskazując, że filmy produkcji polskiej są niedopuszczalne do wyświetlania w Niemczech. Wiadomo również, że film, tak samo jak radio, używany jest dla celów propagandy antypolskiej („Płonąca granica” i in.). Odezwa Z. O. K. Z. wywołała sprzeciw polemiczny ze strony... „Gazety Warszawskiej”. Główny organ Str. Narodowego insynuuje, że odezwa ta jest akcją pomocniczą w żydowskiej akcji bojkotu towarów niemieckich. „Gazeta Warszawska” sądzi, że „z uczuciem zażenowania Polak obdarzony zdrowym rozsądkiem czytać musi rozlepione na ulicach Warszawy odezwy”. Tak więc: „Gazeta Warszawska”, a przypuszczalnie i Str.

Narodowe, konsekwentnie działając pod wpływem nienawiści do obozu prorządowego, wykonała całkowity obrót dookoła swej politycznej osi: hasło antyniemieckie zamienia się w tym obozie coraz wyraźniej w hasło proniemieckie. Dzieje się to zarówno w konsekwencji dziecięcej taktyki politycznej („na złość mamusi odmrozę sobie uszy”), które każe Str. Nar. zajmować stanowisko zawsze wręcz przeciwnie, aniżeli zajmuje je obóz prorządowy, jak również — pod wpływem nienawiści do Żydów. Antysemityzm rządu Hitlera tak jest pociągający dla Str. Nar., że zamyka ono oczy na tendencje i praktyki antypolskie tegoż rządu. Mniejsza z tem, że rząd Hitlera gnębi polskość, o tem „Gazeta Warszawska” milczy; mniejsza, że rząd Hitlera usiłuje na terenie międzynarodowym przygotować grunt do nowego rozbioru Polski; o tem również „obóz narodowy” obecnie nie mówi. Wystarcza mu, że rząd Hitlera gnębi Żydów. „Konsekwentny” antysemityzm Str. Nar. popycha je z nieubłaganą siłą ku stanowisku germanofilskiemu, skąd do jawnego zaprzaństwa narodowego — krok tylko jeden.

Nielegalnie istniejąca „Naczelna Konferencja Akademicka” została przez władze administracyjne rozwiązana. Nacz. Konf. Akad. zastąpiła również nielegalnie istniejący niegdys Nacz. Kom. Akad., który był właściwie ekspozyturą młodzieży wszechpolskiej. Nacz. Konf. Akad. składała się z tych samych ludzi, z których składał się ongiś Nacz. Kom. Akad. Była to ekspozytura „Obozu Wielkiej Polski”, składająca się z ludzi, którzy już dawno przestali być akademikami, a którzy w prowokacyjny sposób uprawiali terror w stosunku zarówno do młodzieży, jak i profesorów, ignorowali całkowicie istniejące ustawy i przepisy o stowarzyszeniach, zasłaniając się rzekomą autonomią uniwersytecką. Władze administracyjne nie mogły tolerować dłużej bezceremonialnego naruszania przez N. K. A. obowiązujących ustaw i przepisów prawnych. Zamknięcie N. K. A. jest jednym z epizodów walki, jaką obóz prorządowy prowadzi nie z młodzieżą, ale — ale o młodzież polską, by wyrwać ją z drapieżnych szponów tych, którzy wychować ją pragną na „dobrych partyjników”. Zadaniem obozu prorządowego jest poddać młodzież takim wpływom, które wychowałyby ją na dobrych obywateli Państwa.

Dla powierzchownego obserwatora zjawisk społecznych, wieś dzisiejsza jest martwą i niemal nieruchomą. Sam Wincenty Witos obwieścił niedawno w „Kurjerze War-

szawskim”, że wieś polska, pod uciskiem kryzysu gospodarczego stała się „cementaryszkiem”. Wieś polska jest jednak „martwą” jedynie dla oczu obserwatora postronnego; jest, istotnie „cementaryszkiem” dawnych wpływów partyjnych, jakich „odrodzenia” pragnął Wincenty Witos. Pod pozórą martwością i nieruchomością wsi polskiej, narasta młody ruch ludowy w formach zgola odmiennych, aniżeli życzyliby sobie tego dawni przywódcy partyni. Właśnie kryzys gospodarczy, który istotnie ciężkim brzemieniem przytłoczył wieś polską, przekonał ją zarazem, że daremnie wyglądałaby ratunku i pomocy od partyni politycznych. Fundamenty pod odrodzenie gospodarcze wsi polskiej położone zostały przez Rząd, bynajmniej zaś nie przez partyni polityczne. Rząd i prorządowe ugrupowania parlamentarne uczyniły wszystko, na co pozwalały środki Państwa, by dać rolnikowi polskiemu podstawę do wyjścia z sytuacji krytycznej. Ochrona produkcji rolniczej zapomocą ceł, utrzymanie cen zboża i produktów rolnych przez premie wywozowe, kredyt zastawniczy, zakupy interwencyjne, akcja oddłużeniowa, która nie naruszając zasadniczo praw wierzyciela, zdjęła jednak z bark rolnika wielomilionowe ciężary w oprocentowaniu i dała mu możność salwowania się przed zbyt wymagającym dłużnikiem wreszcie — akcja w kierunku obniżenia cen wytworów monopolowych i przemysłu skartelizowanego — wszystko zdobył rolnik polski nie w walce z Rządem Polskim, ku której popychały go ugrupowania partyjne, ale otrzymał to wszystko rolnik polski

dzięki inicjatywie Rządu i tych ugrupowań parlamentarno-politycznych, które jako drogowskaz swej taktyki postawiły współdziałanie z Rządem. Żywioły młodsze na wsi, które patrzą na świat świeżemi niezamroczonemi partyjniactwem oczyma, nie mogą tego nie widzieć. Z nieprzepartą tedy siłą narzucają się im konsekwencje tych faktów. I dlatego młody ruch ludowy, który narasta obecnie na wsi, pójdzie w zupełnie innym kierunku, aniżeli życzyliby sobie tego dotychczasowi „opiekunowie” ludu.

### Generał Górecki w Rzymie

Rzym, 26. 4. Prezes FIDAC'u generał Górecki spędził w Rzymie dwa dni jako gość włoskiej sekcji FIDAC. Generał Górecki złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza oraz zwiedził siedzibę byłych kombatanów. Generał Górecki wyjechał onegdaj do Paryża.

### Za zniesławienie

Warszawski sąd apelacyjny rozważył sprawę „Gazety Warszawskiej”, skazanej w osobie redaktora Bieleckiego na 2 tygodnie aresztu za obrazę w druku b. min. Miedzińskiego. Obecnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego, do którego odwołały się obie strony, red. Bielecki skazany został na 3 miesiące aresztu.

W warszawskim sądzie okręgowym zapadł wyrok w sprawie oskarżenia M. Jehanne - Wielopolskiej przeciwko Adolfowi Nowaczyńskiemu o zniesławienie w druku. Na mocy wyroku Adolf Nowaczyński został skazany na 500 zł grzywny za zniesławienie i obrazę.

## W dn. 8-ym maja na Zamku

w Warszawie obrany będzie nowy Prezydent Rzplitej

Warszawa, 29. 4. Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, iż w środę P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, zwołujący Zgromadzenie narodowe dla wyboru nowego Prezydenta. Termin Zgromadzenia został wyznaczony na dzień 8 maja, miejsce Zgromadzenia natomiast na Zamek w Warszawie.

Dekret ten został, zgodnie z przepisem konstytucji, kontrasygnowany przez prezesa Rady ministrów p. Prystora, który o godz. 5 po poł. złożył wizytę marszałkowi Sejmu, Światalskiemu i wręczył mu zarządzenie P. Prezydenta.

Marszałek Światalski po otrzymaniu dekretu rozesłał wezwania do wszystkich posłów i senatorów, które zawierać będą godzinę samego Zgromadzenia.

Dekret ten będzie ogłoszony w

„Monitorze Polskim” razem z wezwaniem przewodniczącego Zgromadzenia narodowego do członków tegoż Zgromadzenia.

Prezes rady ministrów Prystor udał się w środę przed południem na Zamek, gdzie został przyjęty przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej na dłuższej audjencji. W czasie wizyty p. Premier informował Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Baczność Strzelcy! Miesięczne zebranie Oddziału Zw. Strzeleckiego w Wągrowcu odbędzie się w przyszłą sobotę, dnia 29 kwietnia o godz. 8-mej wieczorem w świetlicy.

Udział wszystkich członków požądany. Zarząd.

Henryk Zbierzchowski

## Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

W pewnych chwilach do serca jej nadpływała fala zachwytu tak wielka i czysta, że nie mogła unieść jej słodkiego ciężaru. Wówczas białe ręce wyciągała w dal, rozłożoną słoneczną kąpielą, a na usta wybierał bezwolny szept:

— O morze moje, morze złociste!!  
Pewnego dnia, w ustroniu swym, nie mała dziwniona, spoztrzęta Iglickiego. Szedł zwolna ścieżką nadmorską, z głową spuszczoną na piersi, jak człowiek głęko czemś strapiiony. Ujrzawszy Irkę, zmieszał się; nie wiedział co z sobą począć, lecz wnet przemógł się i twarzy nadał zwykły pogodny wyraz. Usiadł obok niej na ławce, zbierał rozprószone myśli.

— Cieszę się bardzo, że panią spotkałem. Cudowny zakątek ziemi. Zmęczony jestem grą. Przyszedłem odpocząć tu, zawisnąć na chwilę między niebem a ziemią, zdaleka od zgiełku życia i jego namietności. Grając wciąż ulegam żądzy złota dla złota, zapominam o czystym ideale mego życia, zatracam linię, po której idę. W

obcowaniu z naturą oczyszczam się znowu, odnajduję zatracony sens tego wszystkiego, co czynię... Dobrze tu jest w tem pani ustroniu...

Irka zapytała go o plany na przyszłość. Iglicki ożywił się na chwilę. Przy monotonnym, usypiającym szumie morza zaczął opowiadać cichym głosem:

— A kiedy zdobędę już miliony, nie zamieszkać w pałacu, nie będę trzymał samochodu, ani nie pojedę do Indji, jak to czynią obecnie milionerzy. Najgorsze wdziewię na siebie ubranie, na twarz włożę maskę pokory i biedy i incognito zjedę na samo dno nędzy i grzechu wielkiego miasta, do tych biednych, wydziedziczonych, nieznanych. Wcisnę się w ich zaufanie, serca sobie otworzę, równym się im stanę. Do ludzi bogatych nie mogę przecież mieć zaufania, więc o moim bogactwie nikt nie będzie wiedział.

I wówczas zacznie się praca, marzona praca mego życia. Będę wspierał najbardziej potrzebujących, będę wydierał z ucisku nędzy zubożałe rodziny, podam rękę artystom, ginącym z głodu wywiodę ich na światło dzienne, dam środki na kształcenie się. Niejeden geniusz leży tam na barłogu z podciętemi skrzydłami. W Polsce marnuje się tyle talentów. A wszystko to będę czynił cicho, bez rozgłosu, bez chę-

ci sławy. Gdziekolwiek przyjdę, zniknie, zło i łzy obeszna. Nie znoszę lez ludzkich. Jak dobry anioł będę schodził między ludzi i siał szczęście miłującymi dłońmi. A potem będę zniknął, nie żądając podziękowań i wdzięczności. Pozostanie po mnie piękna legenda, którą matki będą dzieciom opowiadały w ciche, wieczory zimowe. „Wiedziecie dzieci, przed wielu, wielu laty, był taki dobry pan. Nikt nie wie skąd się wziął, nikt nie znał jego nazwiska. Chodził między ludźmi i łzy im ocierał z oczu.

— Jak wyglądał, mamusi, ten dobry pan... dlaczego teraz nie przychodzi... dlaczego nie przyniesie nam zabawek?..

— Nie wiem, dzieci, co się z nim stało... odszedł gdzieś, może umarł. Wyglądał tak, jak wszyscy ludzie. Tylko oczy miał takie dobre i jasne, jak niebo o poranku!

Nie ma większego szczęścia, jak szczęście siać wokół siebie. Wypowiem wojnę złu, nędzy, nieszczęściu. Chcę, ażeby wszędzie, gdzie się zjawię, panował śmiech i słodkie. Pieniądzo otworzą mi drogę do ludzkich dusz. Będę stwarzał nowe psychologie, zajrę w serca jak w otwartą księgę. Poznam narzecze, czy jest na świecie coś, co się kupić nie da, co będzie poza sferą moich wpływów.

Irka słuchała z zapartym oddechem.

I jej zaczynał się udzielać szlachetny zapal Iglickiego. Oczyma duszy widziała już to cudowne Eldorado, gdzie nie będzie zła i nędzy, stworzone wolą i pieniędzmi jednego człowieka o pięknym sercu.

Od morza płynął łagodny, usypiający szum. Gromady muszek tkwiły nieruchomo w złotym powietrzu, jakiś ptak zawisł wysoko u stóp chmur z rozłożonymi skrzydłami, jakby upity nieskończonością. A Iglicki, wpatrzony w jakiś odległy punkt, ciągnął dalej:

— A potem te wielkie przedsięwzięcia, o których marzą czasem poeci, a których dotąd nikt nie odważył się w czyn wprowadzić. W białym, skalistym łonie Giewontu wykuję amfiteatr grecki, o niezliczonej ilości kamiennych schodów, miejsce dla wielkich obrzędów narodowych, gdzie urodzi się nowa sztuka, dramat, sięgający samego serca polskiej ziemi, precudowne misterjum myśli, wyzwolonej z więzów ziemi. Senni się marzenie Wyspiańskiego. Teatr pod niebem polskiem, owiany czystym, kryształowym powietrzem gór, tragedia, gdzie prawdziwe będą pioruny, grzmoty i błyskawice, gdzie wiatr halny śpiewać będzie do wtóru Eryniom mściwym, a skały, limby, wiszące nad przepaściami niebo, — wybite gwiazd złotymi ćwieki, stanowić będą naturalną dekorację.

C. d. n.



**Łańcuch składek**

na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego

Podajemy dalszy ciąg nazwisk ofiarodawców obwodu wójtowskiego Miejskiego.

**GORZEWO**

Pp.: Mikołajczak Michał 50 gr, Kozłowski Walenty 25 gr, Brząkała Jan 25 gr, Przepiórka Jan 20 gr, Graczyk Józef 50 gr, Walczak Eleonora 25 gr, Radecki Kazimierz 25 gr, Dobersztyn 25 gr, Woźniak Wal. 50 gr.

**GOLASZEWO**

Pp.: Majchrzak Bolesław 20 gr, Lutomski Stefan 25 gr, Krause Rudolf 50 gr, Raniewicz Jan 10 gr, Zurek Stanisław 30 gr, Hakbarth 50 gr, Sobkowiak 30 gr, Wronski Ignacy 40 gr, Zuchowski Wojciech 50 gr, Will Reinhard 50 gr, Wellmann Luisa 50 gr, Luszczewski Alojzy 1,50 zł, Barlag Wilhelm 50 gr, Beyer Wilhelm 50 gr, Machóra Karol 20 gr, Przybylski Stan. 50 gr, Pacan Jan 50 gr, Szczech Władysław 20 gr, Nowak Stan. 30 gr, Toboła Józef 20 gr.

**GÓŁKA**

Pp.: Erich Blümke 25 gr, Chr. Hennig 40 gr, Jan Napieracz 2 zł, Piotr Czaja 20 gr.

**JAWORÓWKO**

Pp.: Neunast Wilhelm 20 gr, Wierszke Otton 50 gr, W. Lahrman 20 gr, H. Klemm 20 gr, Fr. Kopp 20 gr, Drewler Adolf 50 gr, Knoblauch Reinhardt 50 gr, Ellermann Wilhelm 50 gr, Wendt Paweł 20 gr, Szczech Stefan 1 zł, Will 20 gr.

**KŁODZIN**

Pp.: Kazimierz Zameł 50 gr, Kazimierz Barełkowski 50 gr, Henryk Woltmann 20 gr, Rich. Lange 20 gr, Her. Oestreich 10 gr, Marja Horstmann 20 gr, Marja Mönter 20 gr, August Potztał 20 gr, Fryderyk Mönter 20 gr, Juliusz Besert 20 gr, Luisa Baum 10 gr, Wilhelm Wellmann 20 gr, Ernst Schulte 20 gr, Henryk Schomburg 20 zł, Hermann Schiwe 20 gr, Wilhelm Kleine 20 gr, Gustaw Stockdik 40 gr, August Matern 20 gr, Marcin Prędko 50 gr, Erich Holtmann 20 gr, Karol Wortmann 40 gr, Alfred Kempf 20 gr, Hermann Holtmann 30 gr, Antoni Stachowiak 20 gr, Anna Bartling 20 gr, Wilhelm Münz 20 gr, Raichle Chrystian 30 gr, Fryderyk Eikermann 20 gr, Gottlieb Deeg 20 gr, Wilhelm Schmidt 30 gr, Karol Kromrey 20 gr, Łuczak Bolesław 20 gr, Sander Marja 20 gr.

Dalsze nazwiska w nast. numerze.

Razem z poprzednim pokwitowaniem 426,96 zł.

Wszelkie datki przyjmuje Redakcja „Głosu Wągrowieckiego”.

**KRONIKA****KALENDARZYK**

Niedziela, 30 kwietnia. Katarz. Sen. p. Wschód słońca g. 4.09. Zachód g. 18.56  
Wschód księżyca g. 7.28. Zachód g. 00.46  
Poniedziałek, 1 maja. Filipa i Jakuba Apost. Wschód słońca g. 4.07. Zachód g. 18.58  
Wschód księżyca g. 8.37. Zachód g. 1.21

**Wągrowiec**

**Sprawozdanie z Wieczornicy Harcerskiej Miejsk. Gimnazjum Żeńskiego w Wągrowcu.** Wieczornica harcerska urządzona dnia 8 kwietnia br. staraniem drużyny harcerskiej im. E. Plater przy Miejskim Gimnazjum Żeńskim w Wągrowcu, przyniosła dochodu 172 zł 85 gr, w czym osiągnięto ze sprzedaży biletów 155 zł 80 gr, ze sprzedaży programów 17 zł 05 gr. Wydatki na wynajęcie i dekorację sali, na charakterystyczne grające i inne, wyniosły razem 29 zł 45 gr, wobec czego czysty dochód wyniósł 143 zł 40 gr. Z kwoty tej przeznaczono na: „dziesięć” tj. 10 proc. czystego dochodu dla Komendy Chorągwi Z. H. P. w Poznaniu 14 zł 30 gr, na spłatę zaległych składek 30 zł, na zakup przyborów do pionierki i książek obozowych 50 zł, na zasitek dla kolonii harcerskiej 49 zł

**Z walnego zgromadzenia Banku Ludowego w Gołańczy**

(Od własnego wysłannika)

W ub. czwartek, dnia 27 bm. odbyło się roczne walne zgromadzenie Banku Ludowego w Gołańczy, przy bardzo licznej liczbie członków, które zagaił prezes Rady Nadzorczej ks. prob. Mrotek pochwaleniem Pana Boga.

Na przewodniczącego zebrania powołano ks. prob. Mrotek, do pióra p. Owsiannego, a na ławników pp. Gawrońskiego i Krajewicza Fr.

Z kolei dyr. Banku p. Mańkowski odczytał protokół z dokonanej rewizji związkowej i sprawozdanie z czynności za rok 1932 i wykazał, że bilans zamyka się cyfrą 819.686,83 zł, tak w aktywach jak i pasywach. Do dyspozycji walnego zgromadzenia pozostało 1.045,49 zł.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej zdał przew. ks. prob. Mrotek, zaznaczając, że szczegółowe sprawozdanie zdał p. dyrektor.

Następnie delegat Patronatu z Poznania p. dyr. Szalkowski zilustrował całokształt bilansu i podkreślił, że spółdzielnia jest instytucją członków, to też członkowie winni dbać o prestiż instytucji.

Wywiązała się namiętna dyskusja między p. Czajkowskim z Wągrowca a przewodniczącym. P. Czajkowski zapytuje dlaczego został wykluczony i że

proces (który prawdopodobnie dość dużo kosztował) z Bankiem wygrał. Przew. odpowiada, że Bank sprawę tę uważa jeszcze za niezakończoną.

Dalej przemawiali pp. Zmudziński Alojzy, Gawroński, Czajkowski i inni.

Gdy przewodniczący wniósł wniosek o udzielenie pokwitowania Zarządowi, padły głosy tak — i — nie. W końcu pokwitowanie uchwalono.

Zysk w sumie 1.045,91 zł uchwalono jednogłośnie na budowę nowego kościoła katolickiego w Gołańczy.

Przyjęto zmianę § 14 i uzupełnienie §§ 4 i 16 statutu spółdzielni.

W miejsce ustępujących wybrano przez aklamację 5-ciu nowych członków do Rady Nadzorczej i to: pp. Jabłońskiego Leona, Strychalskiego Hilarego, Malaka Józefa na trzy lata, Czajkowskiego Jana i Hanyżewskiego Michała na dwa lata.

Wynagrodzenia dla członków miejsc. i pozamiejscowych Rady Nadzorczej uchwalono w wysokości 7,50 zł.

Po wolnych głosach i po przyjęciu protokołu przewodniczący zamyka blisko trzygodzinne, chwilami podniecające obrady, pochwaleniem Pana Boga.

**Odezwa do Społeczeństwa miasta Skoków!**

Zbliża się uroczysty dzień święta Narodu Polskiego, rocznica uchwalenia

Wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja

Wraz z całym krajem i Skoki uczcą dzień ten uroczysty, który ma uzewnętrznić nasze uczucia patriotyczne, naszą radość i triumf.

W obchodzie tym powinien wziąć udział każdy, kto tylko Polakiem się czuje, aby uroczystość posiadała żywiołowy charakter wielkiej manifestacji narodowej. Niech nie dzieli nas żadne partie i stronnictwa, niech ta uroczystość będzie ostrzeżeniem przeciwko zakusom niemieckim, którzy to coraz wyraźniej zdążają do grabieży naszej świętej i odwiecznej Polskiej Ziemi, naszego drogiego Pomorza. Niechaj echo „Roty” Kopnickiej: „Nie damy ziemi skąd nasz ród” odbije się o granice naszych sąsiadów.

Nie poskąpmy również grosza na cele Towarzystwa Czytelni Ludowych, która w dniu tym kwestuje a której zbożne dzieło jest nam wszystkim znane.

Stosownie do ogólnego charakteru uroczystości ustalony został następn. program uroczystościowy obchodu 3-go Maja:

1) Zbiórka wszystkich towarzyszt

10 gr, razem 143 zł 40 gr.

Dyrekcja Miejsk. Gimnazjum Żeńskiego w Wągrowcu, podając powyższe sprawozdanie do publicznej wiadomości, dziękuje serdecznie p. Julji Kończakównie, opiekunce drużyny, za gorliwe zajęcie się urządzaniem imprezy, pp. M. Jasifskiej, M. Hullejównie, J. Majchrzakównie i Z. Walosiównie za życzliwy współudział, a Dyrekcji Państw. Gimn. Męsk. w Wągrowcu i Kołu Muzycznemu przy Państw. Gimnazjum, za łaskawe bezinteresowne użyczenie orkiestry, która nietylko wzięła udział w samej akcji imprezy, ale również częstymi i udatnie wykonanymi produkcjami u- przyjemniała czas zebraniom.

Przy tej sposobności Dyrekcja dziękuje również harcerkom, które tak dobrze wywiązały się z powierzonych im zadań, oraz Szan. Rodzicom i Sympatykom zakładu, którzy przez liczny udział w imprezie zasilili poważnie kasę drużyny.

Z karty żałobnej. Drugi z rzędu cios dotknął rodzinę Kulpińskich w. składu blawatów przy Rynku. Niedawno temu pochowano matkę p. Kulpińskiego a wkrótce nieubłagana śmierć zabrała również i ojca, s. p. Józefa Kulpińskiego. Pogrzeb odbył się w czwartek po południu. Ekspertacji zwłok na cmentarz dokonał ks. prob. Wróblewski w asyście ks. wik. Pelikanta przy udziale licznej rodziny

ze sztandarami na rynku o godz. 9,45.

2) Uroczysta Msza św. o g. 10,15.

3) Po nabożeństwie uroczysta akademja na dziedzińcu szkolnym.

4) Po południu o godz. 3 odbędzie się na boisku popisy sportowe i mecz piłki nożnej.

Do Społeczeństwa odzywamy się z gorącą prośbą, aby czcąc rocznicę Wiekopomnej Konstytucji jako święto narodowe, w dniu tym:

a) jaknajpiękniej przystrojono domy chorągiewami o barwach narodowych;

b) by szczególną ofiarnością okazano na dar narodowy na rzecz Towarzystwa Czytelni Ludowych;

c) by Społeczeństwo wzięło gremjalny udział w całodziennym obchodzie.

**Komitet dla uczczenia Wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja:**

Dr. Feerster, ks. B. Stanisławski, Tomaszewski, por. rez., Dziembowski, Sierakowski, por., wójt Waehner, Pilaczyński, Fugiński, Biłozór, Kwietniewski, St. Nowicki, Mag. Kühnen, Sanicki, A. Stelaniak, Król, Czerwiński, Graj, Kaczmarek, Michalski, Baranowski Kl., Górny, Maczkowiak, Pruchniewski Piotr, Nowicki A. Mikuła, Herkt, Smektała burmistrz.

i znajomych. Niech spoczywa w spokoju.

**Obchód uroczystości Trzeciego Maja.** Na zebraniu odbytem wspólnie z przedstawicielami władz i urzędów i prezesów organizacji w dniu 12-go kwietnia ustalony został następujący program:

O godz. 8,45 zbiórka na dziedzińcu szkoły powszechnej i pochód do kościoła.

O godz. 9,30 nabożeństwo w kościele farnym.

Następnie pochód na Rynek, przemówienie, hymn narodowy, „Rota”, defilada.

O godz. 2 popoł. zawody w strzelaniu, piłkę nożną itd.

Komitet Miejski TCL.

**Jarmark.** Następnym jarmark na konie i bydło w naszym mieście odbędzie się w czwartek, dnia 4 maja.

**Kto ma prawo do Odznaki P. W.**

**Odznaka komendancka — honorowa P. W.**

Celem odznaki komendanckiej p. w. jest widoczne wyróżnienie tych z wśród wojskowych zawodowych przydzielonych do prac p. w., którzy osiągnęli wybitne rezultaty w pracy p. w. Jednocześnie służy ona jako odznaka „honorowa” dla tych osób,

które pracują bezinteresownie i położyły duże zasługi w pracach przysposobienia wojskowego.

Odznaka przedstawia krzyż o ramionach stożkowatych, zbiegających się ku środkowi. Przestrzeń pomiędzy ramionami krzyża wypełniona jest monogramem z liter P. W.

Ogólna sylwetka odznaki przedstawia ośmiobok o czterech przeciwnych ścianach większych i czterech mniejszych. Wysokość i szerokość odznaki równa się 35 mm. Ścięcia pod kątem 45°, długość 10,5 mm — ramiona 28 mm. Pośrodku krzyża umieszczony jest medalion okrągły o średnicy 16,5 mm, na którym wyobrażona jest plastycznie głowa Marszałka Piłsudskiego w profilu zwróconym w lewo.

Odznaka jest wykonana ze srebrnej blachy grubości ponad 1 mm, krzyż pokryty białą emalją, medalion środkowy i monogram P.W. — złoczone.

Prawo nadania odznaki wzgl. pozabawienie prawa jej noszenia przysługuje Dyrektorowi P. U. WF. i PW.

**Odznaka instruktorska P. W.**

Celem odznaki instruktorskiej p. w. jest widome wyróżnienie tych z wśród wojskowych rezerwy i politego ruszenia, którzy dobrowolnie pracują w charakterze instruktorów nad przysposobieniem do zaszczytnej roli obrony Ojczyzny — młodzieży przedpoborowej oraz rezerwistów.

Odznaka przedstawia krzyż o ramionach stożkowatych zbiegających się ku środkowi. Przestrzeń pomiędzy ramionami krzyża wypełniona jest monogramem z liter P. W. Ogólna sylwetka odznaki przedstawia ośmiobok o czterech przeciwnych ścianach większych i czterech mniejszych. Wysokość i szerokość odznaki równa się 35 mm. Ścięcia pod kątem 45° o długości 10,5 mm, ramiona krzyża 28 mm. Pośrodku krzyża umieszczony jest medalion okrągły o średnicy 16,5 mm, na którym wyobrażona jest plastycznie głowa Marszałka Piłsudskiego w profilu zwróconą w lewo.

Odznaka wykonana jest ze srebrnej blachy. Krzyż emaljowany w kolorach broni (p. w. specjalnych), np. dla instruktora p. w. ogólnego — kolor granatowy (piechoty), dla instruktora p. w. konnego — kolor czerwony, itd. Medalion z podobizną Marszałka Piłsudskiego oraz przestrzenie pomiędzy ramionami krzyża i monogramy — oksydowane.

Prawo nadania odznaki wzgl. pozabawienie prawa do jej noszenia, przysługuje Dowódcom Okręgów Korpusu.

**Odznaka ukończenia II stopnia P. W.**

Odznaka ma charakter widomego wyróżnienia młodych obywateli, którzy z pobudek ideowych w wieku przedpoborowym dobrowolnie pracowali nad przygotowaniem się do zaszczytnej roli obrońców Ojczyzny i osiągnęli na polu przysposobienia wojskowego określony zakres wiadomości i wyszkolenia wojskowego. Posiadacze odznaki powinni dążyć do wzmocnienia i utrwalenia spójni ideowej między sobą a wojskiem i krzewienia własnym przykładem ducha ofiarności dla Ojczyzny.

Odznaka podobna jest do wyżej wymienionych. Pośrodku krzyża umieszczony jest medalion okrągły o średnicy 16,5 mm, na którym wyobrażony jest plastycznie orzeł nad tarczą (wzór orzełka strzeleckiego).

Odznakę nadają: w odniesieniu do p. w. ogólnego i konnego — d-cy pułków, w skład których wchodzi odnośne obwody (rejonu p. w.), w odniesieniu do p. w. specjalnych — d-cy oddziałów, przy których zorganizowano odnośne obozy na ukończenie II stopnia.

Pozabawienie prawa do noszenia odznaki przysługuje Dowódcom Korpusów.

Odznaki na mundurze wojskowym, przysp. wojsk. wzgl. stowarzyszeń nosi się na lewej piersi. Na ubraniu cywilnym w klapie marynarki (minijatura).

Osoby, którym została nadana odznaka, nabywają ją na własny koszt, legitymacje wydają bezpłatnie organa p. w.



## Wągrowiec

Wpisy dzieci do szkoły ćwiczeń. Dyrekcja Państw. Seminarjum Naucz. w Wągrowcu powiadamia zainteresowanych, iż wpisy dzieci do tej szkoły ćwiczeń odbędą się dnia 29 kwietnia i 1 maja br. od godz. 4-tej do 6-tej popołudniu. Przy wpisie dzieci należy dostarczyć metrykę urodzenia oraz świadectwo szczepienia ospy. Od nowego roku szkolnego będzie utworzona również 6 kl. szkoły ćwiczeń. Ilość wolnych miejsc we wyższych klasach ograniczona.

**Ogłoszenie!** Podaje się do publicznej wiadomości, że w myśl rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 1 maja 1931 r. o tępieniu ostu (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 363), wszyscy właściciele i dzierżawcy gruntów zobowiązani są przystąpić corocznie do tępienia ostu. Oset winien być wyrwany z korzeniami lub w inny sposób niszczone, tak, aby go całkowicie z gruntu usunąć albo przynajmniej nie dopuścić do zakorzenienia.

Niezastosowanie się do tego obowiązku podlega ukaraniu aresztem do sześciu tygodni i grzywną od 10 3000 zł lub jedną z tych kar.

Wągrowiec, d. 28 kwietnia 1933 r. Miejski Urząd Bezp. i Porządku Publ. Kuchczyński, burmistrz.

**Z Rady Miejskiej.** W czwartek, odbyło się zwykłe posiedzenie rady miejskiej. Sprawozdanie z rewizji Głównej Kasy Miejskiej za czas od 21 marca do 20 kwietnia br. przyjęto. Jako członków Rady Szkolnej Miejs. wybrano pp. Czerwińskiego i Jezierskiego a na zastępców Stelmazyska i Wiśniewskiego Fr. Na pokrycie kosztów Zjazdu katolickiego, który

## Walne Zebranie Rady Powiatowej BBWR

odbędzie się w Wągrowcu, w dniu 7 maja o godz. 14 w sali p. Rossy

Udział w zebraniu wezmą wszyscy pp. Prezesi Kół i Obwodów, oraz dookoopowani Członkowie z miasta i powiatu. Prezydium — poza zawiadomieniami panów prezesów obwodów. — żadnych zaproszeń nie wysła.

W tym dniu, lecz już o godz. 12,30 odbędzie się w sali p. Rossy z ramienia BBWR I-szy Zjazd Osadników

rolnych powiatu wągrowieckiego.

Na zjeździe tym omawiane będą ważne zagadnienia i bolączki, dotyczące osadników rolnych na zachodnich rubieżach Rzplitej. Każde Koło BBWR winno wydelegować co najmniej 2-ch członków osadników, celem zawiązania Sekcji osadniczej przy Radzie Powiatowej BBWR.

odbędzie się, jak już podawaliśmy, w dniach 24 i 25 czerwca br., Rada uchwaliła subwencję w wysokości 2000 zł. Również rada uchwaliła regulamin targów wielkich (jarmarków). Jarmarków kramnych miasteczko ponownie Rada nie uchwalała. Przyjęto uchwałę Magistratu w przedmiocie uzgodnienia budżetu administracyjnego i elektrowni na rok 1933-34. Dodatkowo Rada przyjęła uchwałę Magistratu w przedmiocie obniżenia ceny prądu elektr. o 5 gr. na kłw., pobieranego na rzecz dożywiania bezrobotnych.

Na tem posiedzenie zamknięto.

### Ruch towarzystw

**Wolność!** Z okazji Trzeciego Maja bierze Koło Zw. Weteranów Powst. Nar. 1914-19 gremjalny udział.

Zbiórka obowiązkowa dla wszystkich członków na dziedzińcu szkoły powszechnej o godz. 8,30. Zarząd.

### KRONIKA POLICYJNA

**Pożar stodoły.** Dnia 27 bm. o godz. 23 spaliła się stodoła i różne maszyny rolnicze na szkole rolnika Milana Henryka z Jaroszewa powiat wagro-

wiecki. Szkoda powstała wskutek pożaru wynosi około 7700 zł. Poszkodowany ubezpieczony był w K. U. O. w Poznaniu na 7500 zł. Dochodzenia w toku.

## Skoki

**Wiec BBWR.** W ubiegłą niedzielę, dnia 23 o godz. 17-tej odbył się wiec poselski, na sali p. Glinkiewicza, na który przybył poseł z Warszawy p. Snopczyński.

Prelegent w referacie swym poruszał najbardziej aktualne sprawy z dziedziny politycznej, społecznej i gospodarczej.

Prócz p. posła przybyli p. referendarz Dankowski, jako zastępca p. starosty, prezes powiatowy BBWR, p. dr. Modrzejewski, p. prof. Ptak — referent oświatowy Zw. Strzeleckiego i BBWR, na powiat wągrowiecki.

Na wiecu było obecnych około 250-siat osób. Po przemówieniu wywiązała się ożywiona dyskusja na temat przedstawionych przez p. posła stosunków w Polsce.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. Wachner — wójt odczytał rezo-

lucję przeciw zakusom niemieckim na ziemi polskiej, którą obecni jednogłośnie przyjęli. Na zakończenie odśpiewano „Kotłę”.

## Gołańcz

**Z działalności placówki P. i W. O. K. VIII.** W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 4 popołudniu, odbyło się w salce p. Kowalewskiego zebranie P. i W. O. K. VIII. Po zagajeniu zebrania przez prezosa p. Kulczyńskiego, wygłosił p. Olejnik referat o „Obronie przeciwważowej”. Później przystąpiono do omówienia spraw związanych z działalnością towarzystwa.

## Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 28. 4. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto . . . . .	17,75—18,00
Pszenica . . . . .	36,00—37,00
Jęczmień 681—691 g/l.	14,25—15,00
Jęczmień 643—662 g/l.	13,75—14,25
Owies . . . . .	11,25—12,75
Mąka żytnia 65 proc.	
wł. worka . . . . .	27,50—28,50
Mąka pszenna 65 proc.	
wł. worka . . . . .	57,50—57,50
Otręby żytnie . . . . .	8,50—9,25
Otręby pszenne . . . . .	9,00—10,00
Otręby pszenne (grube)	10,25—11,25
Gorczyca . . . . .	46,00—52,00
Wyka latowa . . . . .	11,50—12,50
Peluszka . . . . .	11,00—12,00
Grzech Viktoria . . . . .	21,00—23,00
Łubin niebieski . . . . .	6,00—7,00
Łubin żółty . . . . .	8,00—9,00
Seradela . . . . .	10,00—11,00
Koniczyna biała . . . . .	65,00—95,00
Ziemniaki jadalne . . . . .	1,70—1,90
Ziemniaki fabr. za kilo	11
Ogólne usposobienie	spokojne.

## Kto

### przetrzyma kryzys?

Ten,

kto jest uczciwy i rzetelny, kto doskonali się w swoim fachu, kto stale zachęca i pobudza do wysiłków, dodaje otuchy i wzmacnia wiarę w lepszą przyszłość,

Ten,

kto oszczędza i składa chociaż kilka złotych miesięcznie na książeczkę oszczędnościową.

**Wkłady oszczędnościowe**  
za oprocentowaniem według umowy przyjmuje  
**BANK LUDOWY**  
w WĄGROWCU.

## Sprzedaże przymusowe

W poniedziałek, dnia 1. 5. 1933 r. o godzinie 9-tej rano będę sprzedawał w Laskownicy Wielkiej w drodze egzekucji najwięcej dającemu i za gotówkę:

1 mogiłę ziemniaków około 300 ctr.

Zbiórka przed domem p. Ludwika Kulczaka.

O godzinie 1,30 popoł. w Toniszewie

1 transmisję do motoru.

Zbiórka przed domem p. Teofila Dobeckiego.

O godzinie 3-ciej popoł. w Kaliszankach

1 maciorę prośną i 3 owce.

Zbiórka przed domem pp. St. i A. Majchrzyccy.

O godzinie 4-tej popoł. w Kamienicy

1 żniwiarkę.

Zbiórka przed domem p. Augusta Welka.

180 **Preuschoff, kom. Sądu Grodzkiego w Wągrowcu.**

## Sprzedaże przymusowe

We wtorek, dnia 2 maja 1933 r. o godz. 8,30 sprzedawać będę w Bobrownikach

żyto.

O godz. 8,45 w Rudniczu

śrutownik.

Zbiórka przed p. Jastrząbkim.

O godz. 10-tej w Wiatrowcu

3 cielaki, 2 warchlaki, 2 wozy żyta, kanapę, biurko.

Zbiórka przed p. Pawlakiem.

O godz. 12-tej w Runowie

2 bryczki, 3 maciory, 7 prosiąt, 5 warchlaków.

Zbiórka przed oberżą.

O godz. 16,15 w Bartodziejach

sanie, bryczkę, żyto.

Zbiórka przed szkołą

najwięcej dającemu za gotówkę

131 **Narzyński, komornik Sądu Grodzkiego w Wągrowcu.**

### Pokój

meblowany z utrzymaniem, 1 maja do wynajęcia. Adres wskaże adm. Głosu. 129

### Poszukuję

103 miejsca jako gospodarz na majątek 200—1000 morg. Zgł. do adm. Głosu Wagr.

### Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w żółtym kolorze na składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5.

### Mieszkanie

4—5 pokojowe nad „Nową Apteką” do wynajęcia. 122 Abramowa, ul. Pocztowa.

### Zielononóżki polskie.

jaja wylęgowe — gwarancja — tylko zł 2 za mendel, nabyć można w Rudniczu — Szkoła. 121

### Maszyny

120 doszyciamarki „Weizelmann” w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Praksesta Szachtowa, Biskupin, pow. żniński.

### Zamówienia

na stemple przyjmuje Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5.

### Malarskie

prace wykonuje Bosiacki, mistrz malarski Wągrowiec, ul. Pocztowa 6. 125

## SKARŻYSZ SIĘ

?na brak klienteli?

Spróbuj ogłosić się  
w „GŁOSIE”

## Obwieszczenie

wydzierżawienia trawy z rowów i skarp przy szosach w tut. powiecie nastąpi drogą publicznego przetargu najwięcej dającemu na przeciąg jednego roku.

Warunki ogólne zostaną ogłoszone bezpośrednio przed przetargiem. Wydzierżawienie nastąpi w niżej podanych terminach:

a) w poniedziałek, dnia 8 maja rb. o godz. 10-tej w lokalu p. Rossy w Wągrowcu na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Wągrowiec—Margonin od stacji 1,0 + 95 do 14,3 + 48
- 2) Rogoźno—Kcynia „ „ 51,0 + 59 „ 74,0
- 3) Wągrowiec—Roszkowo „ „ 0,2 „ 10,0
- 4) Kaliska—Damasławek „ „ 0,0 „ 8,0
- 5) Mieścisko—Wągrowiec „ „ 16,0 „ 22,5 + 73,9
- 6) Czekanowo—Przysieczyn „ „ 0,0 „ 2,7 + 69
- 7) Wągrowiec—Ręglisko „ „ 0,0 „ 2,3 + 25
- 8) Wągrowiec—Dąbkowice „ „ 0,0 „ 13,8 + 37
- 9) Jankowo—Sienno „ „ 0,0 „ 3,6
- 10) Wągrowiec—Rąbczyn „ „ 0,7 „ 8,0

b) we wtorek, dnia 9 maja r. b. o godz. 9-tej w lokalu p. Wituckiego w Mieścisku na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Gniezno—Wągrowiec od stacji 2,5 + 6,6 do 16,0
- 2) Trojanowo—Skoki—Ruda „ „ 26,0 „ 28,3 + 66
- o godz. 11,30 w lokalu sołectkim w Popowie Kościelnym na następujących odcinkach drogowych:
- 1) Trojanowo—Skoki—Ruda od stacji 17,0 do 26,0
- 2) Popowo Kościelne—Jabłkowo „ „ 0,0 „ 7,0
- 3) Popowo Kościelne—Sarbina „ „ 0,0 „ 1,9 + 56

o godz. 14-tej w lokalu p. Pilaczyńskiego w Skokach na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Trojanowo—Skoki—Ruda od stacji 8,3 + 2 do 17,0
- 2) Skoki—Bliżyce „ „ 0,0 „ 8,0
- 3) Wągrowiec—Roszkowo „ „ 10,0 „ 14,1 + 16

c) w środę, dnia 10 maja rb. o godzinie 10,30 w lokalu p. Mencla w Damasławku na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Kaliska—Damasławek od stacji 8,0 do 18,3 + 65
- 2) Damasławek—Znin „ „ 0,0 „ 1,1 + 32,2
- 3) Niemczyn—Stępuchowo „ „ 0,0 „ 2,1 + 68
- 4) Niemczyn—Rakowo „ „ 0,0 „ 1,1
- 5) Charbowo—Damasławek „ „ 3,8 + 69 „ 9,9 + 90,7
- 6) Damasławek—Głogowiniec „ „ 0,0 „ 5,2 + 61,0

d) w sobotę, dnia 13 maja r. b. o godz. 10-tej w lokalu p. Kowalewskiego w Gołańczy na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Chodzież—Czeszewo od stacji 21,8 + 29 do 34,9 + 52
- 2) Gołańcz—Chawłodno „ „ 0,0 „ 2,2 + 40
- 3) Kcynia—Notec „ „ 11,9 + 96 „ 18,5 + 7,4

o godz. 13-tej w lokalu p. Nędzewicza w Czeszewie na następujących odcinkach drogowych:

- 1) Wągrowiec—Kcynia od stacji 74,0 do 90,0 + 26,5
- 2) Morakowo—Wapno „ „ 34,9 + 52 „ 42,1 + 93
- 3) Damasławek—Głogowiniec „ „ 7,1 + 98,9 „ 15,3 + 24,4

Wągrowiec, dnia 24 kwietnia 1933 r.

**Przewodniczący Wydziału Powiatowego**  
Dr. Rościszewski, Starosta Powiatowy.